

GAZETA LWOWSKA.

z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmoni, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Rosya i Królestwo Polskie. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Obwieszczenie.

Siódme publiczne losowanie obligacyi indemnizacyjnych lwowskiego okręgu administracyjnego odbędzie się 30. b. m. o godzinie 8^{1/2} przed południem w sali IX. departamentu namiestnictwa na 1. piętrze domu Głowackiego nr. 98^{1/4}, na przedmieściu Łyczakowskim. Przeznaczona do tego losowania kwota amortyzacyjna wynosi 295 000 zł. m. k. albo 309 750 zł. w. a. i należeć będą do losowania wszystkie po dzień 14. lutego r. b. wydane obligacye indemnizacyjne lwowskiego okręgu administracyjnego.

Co się odnośnie do obwieszczenia c. k. namiestnictwa z 17. października 1860 l. 3450 podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 21. kwietnia 1861.

Sprawy krajowe.

Lwów, 22. kwietnia. Piąte posiedzenie sejmiku krajowego zagnał marszałek JO. książe Leon Sapieha o godzinie 10^{1/2} przed południem. Po zatwierdzeniu odczytanego przez sekretarza posła Zatrważnickiego protokołu obrad ostatniego posiedzenia, zdawali referenci komisji wybranej do sprawdzenia wyborów, posłowie Smarzewski, Krzeczunowicz, Ziemiałkowski i Boczkowski sprawę z dalszej czynności tej komisji.

Na wniosek referentów potwierdzone zostały na tem posiedzeniu jednogłośnie wybory następujących posłów: JO. księcia Jerzego Lubomirskiego, Henryka hr. Wodzickiego, Kajetana Agopowicza, Antoniego hr. Golejowskiego, Dra. Teodora Szemelowskiego, Alexandra hr. Fredry, Dra. Ludwika Dolańskiego, Henryka Janka, Jana Karpinca, Marka Dubsy, Dra. Franciszka Smolki, Dra. Floryana Ziemiałkowskiego, Alexandra hr. Borkowskiego, ks. Michała Kuziemskiego, Jana Borysiekiewicza, ks. Stanisława Morgensterna, Karola Rogawskiego, Alexandra hr. Dzieduszyckiego, Oktawa Pietruskiego, ks. Józefa Lewickiego, Michała Hrycaka, Wawrzyńca Szpunara, Jana Kobylarza, ks. Grzegorza Ginilewicza, ks. Józefa Łozińskiego, Tomasza Drozda, Dra. Nikodema Bętkowskiego, Wojciecha Zellaka, Franciszka Krawczyka, Piotra Hebdy, Tomasza Horodyskiego, Leoncyusza Wybranowskiego, Włodzimierza Cieleckiego, ks. Antoniego Pietruszewicza, i Macieja Pudła.

Po sprawdzeniu wyboru posła ks. Michała Kuziemskiego zwrócił referent komisji poseł Smarzewski uwagę na to, że w niektórych miejscach wybory gmin wiejskich padły na osoby, które jako nie należące do kategorii wyborców, według dosłownej treści §. 16. ustawy wyborczej nie miałyby prawa być wybranymi na posłów. Zważywszy jednak ducha ustawy i myśl wyrażoną w rozporządzeniu ministerjalnym z dnia 5. stycznia r. b. komisya przedkłada wniosek, ażeby zgromadzenie uchwaliło, że dosyć jest być prawybora, ażeby być wybranym na posła.

Odnosnie do tego wniosku c. k. wiceprezydent Namiestnictwa JW. Karol Mosch zabierając głos uwiadomił zgromadzenie, że c. k. Prezydum Namiestnictwa już poprzednio wniosło w tym względzie zapytanie do ministerstwa stanu, i otrzymało telegramem z dnia 18. b. m. odpowiedź, że zdanie przez c. k. Prezydum Namiestnictwa wyrzeczone, iż prawyborecy nie będąc wyborcami, mogą być prawnie wybrani na posłów do sejmiku, jest słuszne.

Po tem oświadczeniu zgromadzenie przyjęło jednogłośnie powyższy wniosek komisji, zgodny ze zdaniem rządu.

Powzięcie ostatecznej uchwały względem uznania ważności wyboru posła ks. Jakóba Szwedzickiego, zgromadzenie na wniosek komisji wstrzymało z powodu protestów wniesionych przeciw wyborowi tego posła, a uchwaliło odesłać te protesty do c. k. Namiestnictwa z wezwaniem o dochodzenie, czyli podane w tych protestach zażalenie na nieprawne postępowanie przy wyborze tego posła są uzasadnione. O rezultacie śledztwa sejmik ma być uwiadomiony.

Wniosek komisji ażeby sejm unieważnił wybór posła Antoniego Błaża, ponieważ się z aktów okazało, że niebędąc właścicielem gruntu nie miał prawa do wyboru, został uchylony. Natomiast stanęła uchwała wstrzymać się od głosowania nad ważnością lub nieważnością tego wyboru, aż komisya weryfikacyjna po rozpoznaniu dokumentu przedłożonego przez posła Dietla, a mogącego służyć za dowód prawności wyboru posła Antoniego Błaża, zda sprawę sejmowi.

Na wezwanie marszałka odbył się potem po odczytaniu przepisanej formuły przez sekretarza posła Grocholskiego akt zaprzysiężenia 125 potwierdzonych już posłów, z których każdy z kolei na znak przyrzeczenia miasto przysięgi podał rękę marszałkowi.

Następnie marszałek odstąpił przewodnictwo zastępcy swemu JMks. biskupowi Litwinowiczowi. Przystąpiono do narady nad wyznaczeniem stałej rocznej płacy dla członków wybrać się mającego wydziału krajowego, tudzież dla przewodniczącego w wydziale.

Imieniem komisji wnioskodawczej poseł Adam hr. Potocki wniósł, ażeby zgromadzenie uchwaliło na mocy §. 15. statutu krajowego co następuje: 1. Członkowie wydziału krajowego pobierać mają po 3000 zł. w. a., przewodniczący zaś 5000 zł. rocznej płacy; 2) zastępcy członków wydziału w czynnej służbie pobierać mają płacę rzeczywistych członków; 3) płace te wypłacane być mają z funduszów krajowych, licząc od dnia dokonanego wyboru.

Po dłuższej dyskusji nad tym przedmiotem uchylono większością głosów pierwszy punkt wniosku komisji a uchwalono natomiast poprawkę wniesioną przez posła Wężyka, ustanawiając roczne płace wydziału krajowego na 2100 zł. w. a. a płacę przewodniczącego w wydziale na 4200 zł. w. a.

Posiedzenie zamknięte zostało przez marszałka o godzinie 3 po południu. Przyszłe posiedzenie zapowiedziane na dzień 23. b. m. o godzinie 10tej przed południem.

(Wiadomości bieżące z Wiednia. — Sejmiki krajowe.)

Wiedeń, 20. kwietnia. Ministeryum finansów potwierdziło nowy wybór *Majera Kallira* na prezydenta i *Henryka Platzera* na wiceprezydenta izby handlowej i przemysłowej w Brodach.

— Jego królewicz. Mość książe Modeny przyjechał 16. b. m. do Werony.

— Ich cesarskie Wysokoście Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian i Arcyksiężna Karolina bawią od kilku dni w Wiedniu.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Wiedeń 19. kwietnia. Wczorajszy wieczór przeminął spokojnie, ludność na ulicach miasta nie była licznější jak zwykle.

— Posiedzenie sejmiku niższo-austriackiego dnia 18. kwietnia: Posiedzenie otwarte o godzinie pół do pierwszej.

Protokół posiedzenia z dnia 16. kwietnia odczytany i jednogłośnie przyjęty.

Deputowany Arneth odczytuje jako sprawozdawca wydziału projekt reglaminu.

Regulamin jednogłośnie przyjęty.

Przystąpiono następnie do czynności na porządku dziennym.

Deputowany Kajser zawiadamia izbę, że deputowany Berger nie mógł być obecnym dla słabości, gdy w komisji wniosek jego roztrząsano. Następnie odczytuje sprawozdanie wydziału i kończy następującym wnioskiem.

Wysoka izba uchwalić raczy, aby następujący projekt do prawa uzupełniającego statut krajowy przedłożyć Jego c. k. Mości do najwyższej sankcyi:

§. 1. Zaden członek sejmiku nie może być w żadnym czasie pociągnięty do odpowiedzialności po za obrębem sejmiku za zdanie lub głos swój w izbie.

Prezes sejmowy ma jednak prawo wezwać go w każdym czasie do porządku, lub z przyzwoleniem izby całkiem głos odebrać.

§. 2. Członek sejmiku nie może być ani uwięziony ani sądowo nie ścigany w ciągu sesyi, jak tylko za przyzwoleniem sejmiku wyjąwszy gdyby był schwytyany na gorącym uczynku.

W takim razie sejmik ma być niezwłocznie zawiadomiony o dokonanym czynie.

Sejmowi przysługują prawo zawiesić sprawę i zdjąć areszt z uwięzionego aż do czasu skończenia sesyi sejmowej.

Toż samo prawo przysługują sejmowi, jeśli przeciw któremu z jego członków wytoczono proces lub uwięziono podczas odroczonej sesyi sejmowej.

Po dłuższej dyskusji przystąpiono do głosowania. Pierwszy §. przyjęto jednomyślnie. Poprawkę deputowanego barona Somarugi aby w §. drugim dodać słowa: „za przestępstwa kryminalne“ odrzucono jednomyślnie. Paragraf 2 jednomyślnie przyjęty. Cały zatem wniosek przyjęty bez żadnej zmiany.

Poczem przystąpiono do dalszych obrad na porządku dziennym, mianowicie do wyboru komisji, która ma roztrząsać obadwa wnioski Stutnera i Thomasa względem zniesienia podatku od wina.

Po dokonanych wyborze przechodzi z porządku dziennego następujący wniosek barona Vila Secci pod obrady.

Zważywszy, że oddawna daje się uczuwać potrzeba tak w rolnictwie jak i dla przemysłu krajowego uregulować prawa wodne, niżej podpisany wnosi, aby wysoki sejm uchwalił główne zasady prawa wodnego, tudzież prawa o drenowaniu; tak aby sejm przyszedł zebrawszy się ponownie mógł niezwłocznie zająć się zastosowaniem tych zasad w kraju Nizszej Austrii.

Po krótkiej rozprawie czy wniosek ten odesłać do wydziału już istniejącego, lub wybrać nowy ku temu wydział przyjęto większością, aby wniosek odesłać do wydziału już istniejącego.

Posiedzenie zamknięte o trzy kwadransy na trzecią.

Przyszłe posiedzenie w sobotę o godzinie 10.

Praga. 18. kwietnia (godzina 11½ w nocy.) Po odczytaniu protokołów i podań, Dr. Rieger podaje prezydentowi wniosek względem odroczenia wyborów do rady państwa, pokąd za wolą Cesarza nie nastąpi reforma istniejącego statutu wyborczego, który nie prowadzi do należytej reprezentacji kraju. Dr. Stamm przypomina §. 19. porządku spraw, i wnosi, że kiedy debata nad propozycjami rządu być nie może, przyjść należy do porządku dziennego.

Dr. Brinz i Clam Martinitz wspierają ten wniosek. Upatrywać w statucie wyborczym dopiero teraz niedostateczność, w tem Dr. Brinz widzi nierozwagę; Clam Martinitz zaś wniosek swój o przejściu do porządku dziennego motywuje w wyborczej mowie, w której wzywa Czechów, aby trzymali się stale zdania: „*Moriamur pro rege nostro*“, aby się zgromadzili na wzór Tyrolu w około austriackich sztandarów, a spełnienie życzeń i żądań będzie nagrodą ich zasług. Biorąc udział w debacie, Leo Thun i proboszcz katedralny Waclawiczek; Leo Thun upatruje przewrotność duszy w tym, kto z niedowierzaniem pogląda na patent cesarski, i żąda ściślej anezy z Austrią.

Wybór zastępców uważa się tylko jako upoważnienie ze strony rządu, które możnaby zostawić bez użytku, i mniemanie to zostaje przyjęte po dosyć długiej debacie pana Weidele i Clam Martinitza przeciw, jakoby istniały dwa wnioski rządowe. Potem przystąpiono do głosowania za wyborem do rady państwa. Wniosek Riegera, opatrzony 80 podpisami, załącza się jako protest do protokołu. Rezultat wyborów będzie jutro ogłoszony. Jutro posiedzenie o 1. godzinie.

Względem posiedzenia sejmku czeskiego w dniu 17. b. m. *Gazeta Pr.* pisze:

Z powodu ciągłej słabości marszałka, i dzisiaj prezyduje jego zastępca Wanka. Ich Excelencye minister Schmerling i Plener są przytomni rozprawem.

Prezydujący wzywa radcę dworu Dr. Tascheka jako zdającego raport komisji, aby udzielił opinię względem wniosku Riegera o nieodpowiedzialności deputowanych sejmowych.

Deputowany Dr. Taschek czyta raport komisji. Rieczony wniosek jest środkiem ostrożności, którego zamiarem jest zapewnić deputowanym sejmowym wszelką wolność mówienia, iż bez niej byłoby sejmowi niepodobna, odpowiedzieć wysokiemu swemu powołaniu. Tak w sali jak i w siódmym wydziale wolność mówienia jest im koniecznie potrzebna, gdzie indziej niemożnaby domagać się bezwarunkowej wolności mówienia. Opinia jest wyrzeczona bardzo dokładnie i zamyka się następującymi wnioskami: 1. Sejm uchwała, że członkowie sejmku, za wystąpienia swoje bądź ustne bądź piśmienne tak w sali sejmowej jak i w wydziale, są tylko sejmowi odpowiedzialni. 2. Przez cały czas trwania sejmku deputowani nie mogą być za przekroczenie prawa pociągani do śledztwa, bez przyzwolenia sejmku, i nie mogą być więzieni, wyjąwszy gdyby ich schwytano na gorącym uczynku. 3. O sankcyę tych wniosków prosić Jego ces. Mości.

Po krótkiej debacie, wnioski te przyjęto jednogłośnie.

Berco, 28. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowem do wydziałów krajowych wybrani byli: Chlumetzky, Dr. Giskra, Dr. Prazak, Gabor Serenyi, Dr. Adameczek, Dr. Schrom; na zastępców: Dr. Kaufmann Edward Böhm, Ignacy Wurm, profesor van der Strass, Helzelct i Hr. Mazzuchelli. Sejm postanawia jednogłośnie zaproponować do sankcyi: 1. Żaden członek sejmku nie może być za wystąpienia w sejmie pociągany do odpowiedzialności. 2. Dopóki sejm trwa, członkowie jego mogą tylko za zezwoleniem sejmku być uwięzieni lub sądownie ścigani, wyjąwszy pochwycenie na gorącym uczynku. Jeżeli sejm zażąda, uwięzienie musi być zniesione, a ściganie sądowe na czas trwania sesyi zawieszono.

Peszt. 17. kwietnia. Sprawdzono, i za prawnych reprezentantów kraju uznano: w pierwszej, piątej, i szóstej klasie po 28 członków, w drugiej, trzeciej, czwartej, ósmej i dziewiątej po 30, w siódmej klasie 27, w całej izbie przeto 261 członków. Ponieważ nie wniesiono żadnego nowego zarzutu, przystąpiono więc do ukonstytuowania.

Notaryusz hr. Bela Szechenyi odczytał imiona członków uprawnionych do głosowania, i przystąpili po kolei przed stoł prezydenta, i rzucili w szklaną urnę kartki ze swemi głosami. Gdy Koloman Ghyezy stanął przed urną, głosne Eljen zabrzmiało na cześć jego. Franciszek Deak nie był przytomny głosowaniu. Po upływie godziny, podług przepisów statutu izby przeliczono głosy w obliczu zgromadzenia, a prezydent z wieku objawił rezultat głosowania. Koloman Ghyezy został obrany prawie jednogłośnie prezydentem izby niższej. Na 246 głosów oświadczyło się za nim 241; Piotr Csernovics otrzymał głos 1, Stefan Gorowe 1, Gabryel Klauzal 2 i Paweł Almasy, który nie jest członkiem izby głos 1. Rezultat wyboru prezydenta powitano donośnem i długiem Eljen.

Nastąpił potem wybór pierwszego wiceprezydenta. Głosowało 246 członków; z tych otrzymał Tissa Kalman 131, hr. Andrassy Gyula 88, M. Lonyay 13 głosów. Wybór drugiego wiceprezydenta miał następujący rezultat: Z 231 głosów otrzymał baron Podmaniczky Frigyes 138; resztę otrzymał Lonyay Menyherl, hr. Andrassy Gyula, i Gorzve Istvan. Obydwu wiceprezydentów powitano serdecznem Eljen.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 13. kwietnia. *Correspondencia* donosi, że ministrowie zgodzili się jednogłośnie, przy konstytucyjnej reformie zachować gromadom hiszpańskim jedynie prawa senatorskie; majorały będą zniesione; w tej mierze będzie przedłożony izbom projekt ustawy. — Meksykański prezydent Juarez nie uznaje postępowania jednego z swoich ministrów z hiszpańskim posłem Pacheco. Donoszą, że nieporozumienie z Meksykiem załatwione.

Anglia.

(Rozprawy parlamentu z 12. kwietnia.)

W izbie wyższej lord Carnarvon pyta czy uwolniono Seid Beja naczelnika Druzów, i czy mu wrócono majątek. Potępia sędziów jego, wyrok postępowania z jego rodziną, a mianowicie to, że jego majątek nabyli ci właśnie sędziowie, którzy go skazali.

Lord Wodehouse odpowiada, większa część Druzów, którzy znajdowali się w Mokharze, zostali uwięzieni w górach, jedenastu zaś naczelników dobrowolnie stawili się w Bejrucie i tych skazano na śmierć. Z uwięzionych w Mokharze Fuad Basza kazał ściąć ośmiu, rząd zaś angielski wraz z francuskim radził ściąć tylko jednego lub dwóch. Co do jedenastu naczelników pomiędzy którymi był także Seid Bej, tych wszystkich z wyjątkiem dwóch tracić miano za radą komisarza francuskiego i pruskiego. Komisarz rosyjski żądał aby stracono pięciu, austriacki zaś i lord Dufferin byli za dwoma. Porta miała rozstrzygnąć. Zdanie jej nie wiadome. Rząd angielski silnie opierał się straceniu Seid Beja. Co do innych Druzów, rząd angielski życzy, aby jak najmniejsza ich liczba karze surowej podległa.

W izbie niższej mr. Baillie żąda aby przedłożono korespondencyę z Prusami i Danią względem Szlezwik i Holsztynu, pyta o politykę rządu angielskiego w sprawie duńskiej, i oświadcza nadzieję, że ta polityka będzie za utrzymaniem niepodległości i całości Danii.

Sir H. Verney dziwi się temu co mówią, że mocarstwa niemieckie chcą wspierać księstwa Holsztynu i Szlezwik jedynie dla tego aby Danię podzielić, mianowicie że Prusy kuja intrygi aby wejść w posiadanie portu Kiel. Mniema, że to nie jest ani prawda, ani nawet prawdopodobieństwem. Przypomina, że za czasów parlamentu frankfurckiego tylko zaciętsi nieprzyjaciele Prus doradzali wojnę z Danią. Deputowani Bawaryi, Saksonii, Württembergu i Badenu taką samą okazali gorliwość o Szlezwik i Holsztyn, jak deputowani Prus i Austrii. Rząd duński zanadto uciemniał, mówi, swoich niemieckich poddanych. Czuje jak waznem jest utrzymać potęgę Danii, ale potęgę państwa nie utrzymuje się drogą bezwzględnej ucisku niektórych poddanych, lecz nadając im te same prawa i przywileje jakie mają inni. W r. 1849 lord Palmerston radził podzielić Szlezwik, i południowy, prawie całkiem niemiecki weielić do Holsztynu. Spodziewa się, że rząd angielski użyje całego swego wpływu aby Europę uchronić od wojny.

Lord J. Russell odpowiada, że pojęcie rzeczy, do którego w r. 1851 walezący doszli, było jak się jeszcze dziś pokazuje nieporozumieniem. — Niemcy mniemali, że strony zawarły formalną ugodę, tymczasem wymieniono tylko jedną notę, którą Dania uwiadomia Austryę, Prusy i związek niemiecki, co postanowiła czynić. Duńska powszechna konstytucya nigdy nie doszła do skutku; Holsztyn licząc na Niemcy wzbierał się obsyłać zastępców swoich i przystąpić do unii. Ani rząd ani lud duński nie przystał na podział Szlezwiku.

Zdaje mu się, że związek niemiecki słusznie żądać może, aby stanom holsztyńskim przedłożono budżet, i prawa mające się przyzwolić. Ale rząd duński mniemał, że żądają aby każda ustawa szła za przyzwoleniem stanów holsztyńskich.

Rzeczy tak stały gdy rząd francuski zasięgał u angielskiego wiadomości względem nich. Francuya podzielała przekonanie Anglii, niemniej Rosya i Szwecya, a wtedy Anglia radziła rządowi duńskiemu przedłożyć stan jaki mają w całkowitym budzecie. W odpowiedzi na tę radę rząd duński posłał do Holsztynu propozycyę

bardzo ogólne i zawikłane. Spór względem budżetu uważa za najbardziej nieszczęsną okoliczność, które może doprowadzić do ostateczności. Co do przedkładania stanom Holsztyńskim praw w księstwie obowiązujących, odpowiedział minister, że temu nie przeszkadza.

Francya, Rosya, Szwecya i Anglia są jednego zdania i wspólnie działają. Wkrótce przedłoży izbie odnośną korespondencyę. Niebezpieczeństwo jest bliskie, wojska niemieckie mogą wtargnąć do Holsztynu, a Dania rozpoczęłaby blokadę portów niemieckich. Poprzedni mówca mniema, że w Niemczech nikt nie myśli o połączeniu Szlezwiaku z Niemcżą; ale owszem, sądzą że cały lud niemiecki pragnie tego. A w tem właśnie jest niebezpieczeństwo. Król niemiecki zapobiegłby złemu, gdyby swoim niemieckim poddanym nadał te same prawa, których używają Duńczycy; a mieszkańcy Szlezwiaku woleliby zostać pod berłem duńskim niżeli zostawać w unii z Niemcżą. Ale w ogóle obu stronom brakuje głównie chęci do pojednania. Nieszczęściem będzie, jeżeli dla tych sporów miałaby w Europie powstać wojna zagrażająca całości i niepodległości Danii; nie sądzi aby Anglia pozostała obojętną, i oświadcza, że sam usiłował skłonić rząd aby wpływem swoim starał się utrzymać pokój.

Francya.

(Posel turecki. — Nowiny dworu. — Doniesienia z Abisynii. — Poczta na morzach azjatyckich. — Blokady wybrzeży albańskich. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 17. kwietnia. Wely Basza przybył tu przedwczoraj z całą switą. Sekretarzem nowego posła jest pan Garin de Lamoignon, autor broszury w obronie Wely Baszy na obzłowania mu zarzucane za dawniejsze wypadki w Krecie. — Obok petycyi ulozonej przez komitet dla Syrii i rozeslanej wszędzie do podpisu, puszczone teraz drugą w obieg, która właśnie przeciwnie żąda odwołania korpusu ekspedycyjnego z Syrii.

Monitor donosi, że angielski poseł baron Covley miał zaszczyt przedstawić Cesarzowi deputacyę zawiązanego w Londynie towarzystwa ku ochronie zwierząt. Miała polecenie doręczyć Cesarzowi adres tego towarzystwa. — Cesarz przyjmował także perskiego posła w Londynie Mirzę-Dżaffer-Khana, który od kilku dni bawi w Paryżu. Przedstawił go Cesarzowi perski poseł przy dworze tureckim Hassau-Ali-Khan.

Patrie pisze: „Niekörtzy francuscy i zagraniczni dziennikarze ogłosili na podanie korespondentów angielskich, że Cesarz Teodor zwyciężył i zabił Negusa Króla Abisynii. Ostatniej wiadomości tej nie nie potwierdza. Wiemy tylko z ostatnich doniesień, że Cesarz Teodor odniósł wielkie zwycięstwo nad Negusem, któremu się udało uciec z niejaką częścią swej armii na zachód. Dalszych wiadomości nie ma. Zresztą wiadomo, że dzienniki angielskie ujmują się zawsze za Cesarzem Teodorem przeciw Królowi Negusie.

Z San-Domingo piszą do *Monitora* pod dniem 20. marca: „Ważne wypadki zaszły w San-Domingo. Dnia 18. marca ogłosił generał Santana z balkonu rządowego pałacu w przytomności wojska i gwardyi narodowej wezwanie na nowo wschodniej części wyspy Hajty do Hiszpanii, swego dawnego ojczystego państwa.

Wniosek do ustawy przedłożony ciału prawodawczemu odnosi się do regularnej żeglugi pocztowymi parowcami na morzach azjatyckich. Co miesiąca będą ekspedowane parowce z Suez na Aden, Point de Galle i Singapur do Sajgunu (1900 mil morskich), z Aden do Reunion (825 mil), z Point de Galle na Pondichery i Madras do Chandernagor (450 mil), z Syngapury do Batawii (180 mil), z Sajgunu do Manilli (300 mil), a na Hongkong do Szanghaju (570 mil). Cesarska kompania messengerie, która ma urządzić tę żeglugę, otrzyma za to przez 24 lat rocznie 6 milionów franków. Sześć parowców linii głównych będą o sile 500, a ośm parowców linii pobocznych o sile 238 koni.

Monitor zawiera, jak już doniesiono telegrafem, deklaracyę blokady wybrzeży Albanii. Deklaracya opiewa: „Podaje się niniejszem do wiadomości publicznej, że rząd cesarski zawiadomiony jest urzędownie przez memorandum Porty otomańskiej z dnia 16. ramazana 1277 (27. marca 1861), że wybrzeża Albanii od Durazzo aż do sąsiedniej granicy Austrii ogłoszone są w stanie blokady i że tureckie siły zbrojne mają polecenie wykonywać regularnie rzeczona blokadę, która się rozpoczęła z dniem 13. kwietnia 1861.“

— Urzędownie zaprzeczono doniesieniu, jakoby księżę Napoleon otrzymał trzema tygodniami poprzód manuskrypt listu księcia Anmale. Księżę Napoleon nie wiedział nie przed drukiem o tym liście, i dopiero na krótki czas przed konfiskatą dowiedział się o nim.

— Słychać, że przedmieście robotników St. Antoine podpisuje petycyę do Cesarza z prośbą, ażeby odwołał wojska francuskie z Rzymu.

— Wely Basza, nowy turecki poseł w Paryżu, miał dziś konferencyę z panem Thouvenelem; stosunki między obydwoma państwami mają być niebardzo pomyślne.

— Na dzisiejszem posiedzeniu przyjęło ciało prawodawcze ustawę, która pozwala dziennikom wydawać dodatki bez stempla, jeśli ogłaszają rozprawy senatu i ciała prawodawczego.

— Słychać, że p. Grammont przybędzie tu wkrótce z Rzymu i przepędzi część lata u wód w Vichy.

— Obóz pod Chalons zajęły już po części przeznaczone wojska pod komendą Mac-Mahona, ale zabawią tylko krótki czas w obozie a potem wyruszą dalej na wschód, zostawiając obóz gwardyi cesarskiej. Cesarz odwiedzi obóz wkrótce; jego sprzęty obozowe odeszły już do Chalons.

— Hrabia Cavour miał upraszać Cesarza o interwencyę, ażeby Papież nie dozwalał Królowi Franciszkowi II. przebywać dłużej w Rzymie, który stał się ogniskiem wszelkich intryg przeciw Włochom na ziemi neapolitańskiej. Zaś Franciszek II. zamysła założyć stałą rezydencyę w Rzymie. Wszystko to przyczynia się do spiesniejszego rozwiązania sprawy rzymskiej.

— Broszura pana Abont: „Question Romaine“, która była dotąd zakazana, wyszła teraz z małemi zmianami.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Stan zdrowia Ojca św. — Finanse piemontkie.)

Sardynia. Według turyńskiej depechy z 15go kwietnia wieczór zaliczają do stanowczych, dla rządu pomyślnych wyborów, wybory panów Finzi, Albicini, Ballanti i Rusconi. Opozycya pozyskała dla siebie panów Guerrazzi i Cairoli. Musolino odwołał wniosek do ustawy, który względem oskarżonego Garibaldiemu upominku narodowego, przedłożył izbie deputowanych. Odwołanie to nastąpiło na wyraźne żądanie Garibaldiego.

— Turyńska *Opinione* z 15. b. m. zbija powtórnie pogłoskę niebezpiecznej słabości Ojca św. dodając, że podług ostatniej depechy telegraficznej Jego Świątobliwość zupełnie już wyzdrowiał.

— Ten sam dziennik przedstawia najsmutniejszy obraz finansów Piemontu i przygotowuje ludność na konieczność nowej pożyczki. Budżet na rok 1861, w którym nie są objęte dochody i wydatki tak bogatych prowincyi neapolitańskich i sycylijskich, wykazuje niedoboru do 268 milionów; zamożne kasy Neapolu i Sycylii nie dają więcej nad przewyżkę 2 milionów; ogólny jednak deficyt, sądzi *Opinione* powiększy się jeszcze i wyniesie wkrótce bez przesady 300 milionów, i tylko nowa wielka pożyczka może zaradzić temu brakowi.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Warszawy.)

Warszawa, 18. kwietnia. Najjaśniejszy Cesarz i Król najwyżej rozkazał raczył: Urzędnikom w Królestwie, którzyby w skutek terażniejszych okoliczności żądali uwolnienia ze służby, lub uwolnieni z niej zostali, jako na zaufanie nie zasługujący nie udzielać pensyi emerytalnej aż do dalszego rozkazu, o czem ogłosić dla ostrzeżenia.

— W Warszawie panuje w tej chwili, pisze *Gaz. wied.*, zupełny spokój; z pogłoskę jednak obiegających w mieście, można wnosić, że niektórzy nie wierzą jeszcze w zakończenie dramatu. Tak opowiadają dość głośno, że na 3go maja, na pamiątkę zaprowadzenia polskiej konstytucyi, przygotowuje się znowu wielka demonstracya. Mówią także często o zaburzeniach, jakie miały zajść w rozmaitych miejscach Królestwa, chociaż nie ma w tej mierze żadnych bliższych wiadomości. Mianowicie w Lublinie, dokąd udał się z Warszawy generał-adjutant Chrulaw, miało powstać zaburzenie, i urzęduje rada gminna pod prezydencyą biskupa, zamiast urzędników rosyjskich, którzy oddalili się z miasta. Także w Kielcach i Radomiu miały zajść zakłócenia spokojności.

Czujuć się w Warszawie jest niezmordowana, a mają one teraz dostateczne siły do dyspozycyi. Jak słychać, wyraził Cesarz Alexander po wypadkach z 8go b. m. księciu Gorczakowi swoje podziękowanie za utrzymanie spokojności i nadał mu nieograniczone pełnomocnictwo do dalszych działań. Rozporządzenie generał-gubernatora wojennego Pautyna, które kondukta pogrzebowe ogranicza na rodzinę zmarłego, wywołane zostało odbytem 15. b. m. pogrzebem znanego handlarza winem, za którego trumną szedł znaczny tłum ludzi. To samo rozporządzenie zakazuje także wyraźnie i pod surową odpowiedzialnością nosić jakiegokolwiek oznaki polityczne. Wojska w Warszawie ściągnięto do koszar, ale zawsze jeszcze przeciągają patrole po mieście.

Księstwa Naddunajskie.

(Grabienie w sporach cywilnych uregulowane.)

Serbia. Na rozkaz Księcia zmieniono o tyle projekt powszechnego statutu sądowego w sporach cywilnych, że zabroniono zabierać wieśniakowi przy egzekucyi sądowej strzelby, pary pistoletów, szabli i atagan (Handzar). W każdym domu tyle broni na każdego mieszkańca płci męskiej, który ukończył lat 16, wolne jest od egzekucyi.

Turecyja.

(Doniesienia z Albanii. — Deputacya bułgarska do Rzymu.)

Mówią, że w Albanii przywrócono związek telegraficzny z Skutari. Rząd otrzymał pewne i dokładne wiadomości o wyładowaniu w pobliżu Antivari; przywiązywano do niej zanadto wielką wagę, tymczasem miał to być tylko wybieg Montenegrynow, którzy tym sposobem chcieli odebrać nadesłaną im z zagranicy broń i zapasy amunicyi. Chociaż ten wypadek ma jeszcze ciągle charakter pełen znaczenia, przecież na zbicie dawniejszych wiadomości dodać należy, że uzbrojone bandy cudzoziemców nie miały tu udziału.

— Odplynęła z Konstantynopola do Rzymu deputacya bułgarska, aby Ojcu św. złożyć hołdy w imieniu nowych wyznawców.

Z powodu otwarcia wielu katolickich kościołów w Rumelii, wysoki rząd dał rozkaz muzułmańskim naczelnikom powiatów, czuwać baczenie, aby wolność religii nigdzie naruszona nie była.

A z y a.

(Pocztą zamorska.)

Pocztą zamorską zawiera wiadomości z Bombaju z 12go, a z Kalkuty z 8. marca:

Kilka okrętów z wojskiem odplynęło do Nowej Zelandyi. Lord Canning chce z końcem b. r. powrócić do Anglii. Z Syngapore pod dnem 8go marca donoszą: W Jawie było wielkie wezbranie wody, wiele ludzi zginęło, zniszczona jest pomyślność kilkutyśięcznej ludności. W tym samym czasie spustoszyło Jawę także trzęsienie ziemi. Parowa eskadra rosyjska odplynęła do Kronsztadu. Szanghaj, 16. lutego. Złożona z ośmiu okrętów ekspedycja angielska pod admirałem Hope odplynęła do Yang-tse-kiang. Pospieszny parowiec angielski odesłano dla niepomyślnych wiadomości z Japonii do Kanagawy. Pruski poseł miał 28. stycznia z okrętami „Arcona“ i „Thetis“ udać się do Nangasaki i Szanghaj, a z tamąd do Bangkok. Żołnierze Mandżuryi w Pekinie podnieśli rokosz, bo im żołn nie wypłacono. Sangholisyna pobili rokoszanie nad żółtą rzeką. Cesarz nie powrócił jeszcze do stolicy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 20. kwietnia. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Neapolu z 18. b. m.: W Venozie usunęli Piemontanie rząd powstańczy, utworzony imieniem Króla Franciszka II., i stracili przewodcę partii burbońskiej. Melfi jest jeszcze w ręku Bourbonów, ale już ciągną tam wojska. — Z posiedzenia izby z 19. b. m. donosi *Perseveranza*: Garibaldi przedłożył projekt ustawy, ażeby oficerowie armii południowej zatrzymali swój stopień nadany dekretem dyktatorskim, i pozostawia ministerstwu do woli zwołać ochotników i utworzyć kadry tej armii. Bixio popierał ten wniosek; Liborio Romano chwalił armię neapolitańską.

Wiedeń, 21. kwietnia. Sejmy w Inspruku, Lincu i Lublanie zamknęły się już trzykrotnym okrzykiem na cześć Jego c. k. Apostolskiej Mości.

Paryż, 20. kwietnia. Dzisiejszy *Monitor* pisze: Książę Napoleon prosił pisemnie Cesarza, ażeby niedozwolił konfiskować broszury: „List o historii Francyi.“ Ale niepodobna było dogodzić temu życzeniu i tamować toku sprawiedliwości.

Londyn, 20. kwietnia. Na wczorajszym posiedzeniu izby wyższej oświadczył lord Wodehouse: Anglia spogląda na stan rzeczy w Rzymie z wielką niechęcią. Jak długo trwa francuska okupacja Rzymu, utrzymuje się władza Papieża tylko imiennie; ustąpiłaby zaraz, gdyby Francuzi ustąpili z Rzymu. Mowca radzy, ażeby Francuzi ustąpili z Rzymu, ale protestancka Anglia nie może mieszać się w układy, które odnoszą się do duchownej władzy Papieża.

Turyń, 19. kwietnia (na Paryż). Pogłoski względem demonstracji i ustąpienia Cavoura są bezzasadne. Wczorajsze obrady izby wypadły pomyślnie dla rządu. Wszystkie stronnictwa pochwalają pojednawcze głosy Cavoura i Bixia. Garibaldi jest zaspokojony. Dzisiejsze posiedzenie było spokojniejsze niż wczorajsze. Bixio i większość izby potwierdzili, że niesłuszne postępowanie z armią południową skłoniło wyższych jej oficerów złożyć swoje szarże. Bixio zaklinał, ażeby rząd wzmocnił i przyspieszył uzbrojenie. Garibaldi zaproponował wotum podziękowania dla oficerów ochotniczych, i pozostawia ministerstwu zwołać i zorganizować ochotników w stosowniejszej porze. Jutro dalsze obrady.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 23. kwietnia. Na wczorajszy targ przypędzono 111 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Żółkwi 5 wołów, z Szczurowiec 20, z Swirza 9, z Bóbrki 2 stada po 11 i 47 wołów, a z Krzywczyc 19 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 108 sztuk na potrzeb miasta, i płacono za woła, mogącego ważyć 280 ₰ mięsa i 30 ₰ łożu, 64zł. 50c.; szluka zaś, którą szacowano na 360 ₰ mięsa i 70 ₰ łożu, kosztowała 92zł. w. a.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. kwietnia.

Hotel angielski: PP. Jaworski Apol, z Ordowa.

Hotel Kubna: Osmulski Wład, z Władypola

Hotel krakowski: Mochnacki Ign., z Baworowa. — Nahujowski Artur, z Czernicy. — Falkowski Mel, z Witryłowa. — Gutowski Wład., z Dobro- wian. — Załęski Leon, kanonik, z Drohobycza

Zajazd podolski: Zawadzki Karol, z Kronsztajny.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22 kwietnia.

PP. Siascy Adam i Stan., do Rzepina. Zwolski Jul. i Borzykowski Michał, do Brynic górnych. — Tyszkowski Ludw., do Tredyszczy. — Hr. Łoś Karol, do Kulinitcz. — Smoleński Józef, do Kronsztajny. — Schanz Jan, c. k. feldmarszałek-porucznik, do Stryja. — Bromirski Erazm, do Tarnorudy. — Garapi Elias, do Zgórz. — Sozański Tytus, do Iwanówki. — Sozański Fr., do Biłoskiejki. — Barański Adolf, do Radłowic. — Barański Karol, do Barańce. — Hr. Markoff Michał, do Kijowa. — Hr. Mięczyński Mateusz, do Podpieczar. — Lityński Wen., do Lituni. — Smarzewscy Franc. i Alex., do Artasawa. — Ustrzycki Wal., do Zamiechowa. — Runger Jan, do Jankowic. — Grabiński Kryst. Hens., do Batkowiec. — Lodyński Hier., do Milatyna. — Truskolewski Leon., do Streptowa. — Ks. Lichtenstein Alajzy c. k. podpar., do Krakowa. — Krzysztofowicz Jakob, c. k. radca sądu obwod., do Stanisławowa.

Spektrezenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. i 21. kwietnia 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.91	0.0	81.5	południowy s i	pochmurno
2. god. po poł.	327.75	+ 1.4	55.9	" "	" "
10. god. wiecz.	328.26	- 0.8	80.6	" "	" "
7. god. zrana	327.44	+ 0.4	62.1	zachodni s i	pochmurno
2. god. po poł.	325.83	+ 5.1	62.2	połud.-zach "	pogoda
10. god. wiecz.	324.43	+ 2.0	60.9	" "	pochmurno

T E A T R.

Dzisiaj w teatrze Koncert panny Klotyldy Bogdanowiczówny na fundusz ubogiej uczącej się młodzieży.

Jutro w teatrze polskim: „**Grochowy wieniec**,” obraz narodowy ze śpiewami w 4 aktach Antoniego Mafckiego.

Kurs lwowski.

Dnia 22. kwietnia.

	gotówka s. i		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski wal. austr.	6	93	7	1
Dukat cesarski	6	96	7	4
Półimperyal zł. rosyjski	12	8	12	23
Rubel srebrny rosyjski	2	32	2	35
Talar pruski	2	21	2	24
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	81	20	81	80
" " m. k. za 100 zł.	85	25	85	88
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	156	50	158	50
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	63	10	63	85
5% Pożyczka narodowa	76	—	77	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 22 kwietnia.

	Instytut		Za kupon	
	kupuje	sprzedaje	wypada	
Dawne prócz kuponów 100 po w. a.	86	10	86	94
Nowe " " 100 " "	82	—	82	80

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 22. kwietnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zł. 76.50. Metaliki po 5% za 100 zł. 64.30; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcyje Banku narodowego sztuka 725. —; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 165.20; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 147.75 — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 148.—. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 7.—, dukaty ces. pełnej wagi —. korony —, półkorony —. Srebro —.

KRONIKA.

(Pożary.) W nocy z 10. na 11. b. m. zgorzało dwanaście domów w Zharzu, w obwodzie tarnopolskim. Ze śledztwa pokazało się, że ogień był podłożony w domu izraelity Josela P.

Dnia 16go b. m. zrana zniszczył pożar w Sokolem, w obwodzie złoczowskim, dwa domy z wszystkimi budynkami go podarskieni, przyczem zaszędł nieszczęsny wypadek, że jeden włościanina całkiem się spalił, a drugi mocno oparzył.

(Rabunek.) W nocy z 9. na 10. kwietnia r. b. rozbili i obradli złodzieje trzy sklepy w Oleszycach, w obwodzie żółkiewskim. Wartość skradzionych towarów i gotówki wynosi do 500 zł. w. a. Podejrzenie pada na bandę Cyganów, którą widziano temi dniami w okolicy Oleszyc.

(Tabela konstribcyjna we Francyi.) L. C. utrzymuje, że podług raportu względem konstribcji na rok 1858, który ministerjum wojny złożyło Cesarzowi, liczba ludzi zdolnych do broni wynosiła 305,339. Tę liczbę zestawiono w sposób następujący: rada rewizyjna uwolniła od służby 130,236; wykupionych było 38,325; wolnych na zasadzie art. 14. 15,256; po wejściu do służby uzrano za niezdolnych 1000; jako podpory rodzin uwolniono 1024; powołanych 81,392;

uwolnionych losem 38,006, raz m 305,339. Komisje rewizyjne widziały w tym roku podczas 26dniowego objazdu departamentu 267,323 młodych ludzi. Przeciętna wysokość wzrostu wynosiła 1.65 m. W departamencie Tarn i Garony było najmniej niezdolnych do służby, w departamencie Rodanu najwięcej. Departament Sekwany zajmuje dziewiąte miejsce w szeregu niezdolnych. W Eure wykupilo się 40 na sto popisowych, w departamentach Aube, Sekwany i Marne, Sekwany i Oise, Yonne, Lot i Garonne i Oise od 44 do 47 na sto, w departamencie Sekwany (Paryż) 27. Najmniej wykupionych było w Korsyce, 4 na sto, w Pyrenejach wschodnich 10 na sto. Dobrowolnie zaciągnęło się w 1859 roku 16,192, to jest 4346 więcej jak w r. 1858. Liczba popisowych (dwudziestoltnich) powiększa się znacznie. Wynosiła ona w 1857 r. 294,761; w 1858 305,339; w 1860 r. 312,673; miarę rekrutów zniżano już trzy razy; ponieważ popisowi, którzy są majątni, według wszelkiego prawdopodobieństwa wykupują się zechcą, a ci, gdzie można, nie doznają odmowy, przeto można liczyć zdolnych do broni rocznie 150,000 ludzi, co przy siedmiu letniej służbie wyniesie 1,050,000.